

Gewehr 98 – legenda wśród karabinów

Michał Mackiewicz

Karabin systemu Mausera – Gewehr 98, określany według polskiej nomenklatury jako wzór 1898, jest uznawany, tak jak rosyjski Mosin wz. 1891 i angielski Lee-Enfield Mk III, za szczytowe osiągnięcie w dziedzinie projektowania karabinów powtarzalnych, a rozwiązania w nim zastosowane są wykorzystywane do dziś (choćby w broni snajperskiej). W dwudziestoleciu międzywojennym broń tego systemu była regulaminowa w Wojsku Polskim.

Powstanie Gewehr 98 było skutkiem gwałtownego wyścigu zbrojeń, zapoczątkowanego w 1886 roku pojawieniem się francuskiego Lebela. Była to pierwsza broń powtarzalna, strzelająca małokalibrowym nabojem z prochem bezdymnym, z pociskiem ołowianym w metalowym płaszczu. Doskonałe parametry balistyczne Lebela spowodowały, że karabiny stanowiące do tej pory uzbrojenie światowych armii zostały w jednym momencie zdeklasowane.

Odpowiedź na Lebela

Firma braci Wilhelma i Paula Mauserów była od lat siedemdziesiątych XIX wieku uznaną marką, dostarczającą armii niemieckiej kolejnych udanych wzorów karabinów i karabinków (kb/kbk) oraz zaopatrującą w broń strzelecką kontrahentów zagranicznych. Pośpieszne wprowadzenie w Niemczech kb wz. 1888 (nabój 7,92 x 57 mm, proch bezdymny, pocisk pełnopłaszczowy), będącego odpowiedzią na Lebela – ale z którym Mauser nie miał nic wspólnego – zmotywowało firmę do opracowania nowej

konstrukcji, tym bardziej że kb komisyjny (Kommissionsgewehr), bo tak popularnie nazywano wz. 1888, okazał się zdecydowanie nieudany i zdawano sobie sprawę z tego, że trzeba go zastąpić innymi. W końcu XIX wieku konserw z Oberndorfu stworzył kilka wzorów kb, przy czym każdy kolejny model był coraz doskonalszy konstrukcyjnie (zwieńczeniem wysiłków był wz. 1895). Trafiły one na uzbrojenie wielu armii, w tym belgijskiej, większości południowoamerykańskich, chińskiej, tureckiej, hiszpańskiej, serbskiej i szwedzkiej. Udany sprawdzianem dla mauserów były konflikty hiszpańsko-amerykański (1898) i angielsko-burski (1899–1902). Zwłaszcza w tym drugim niemieckie kb dowiodły swych doskonałych parametrów, stając się prawdziwym postrachem Anglików. Nowatorskie rozwiązania zastosowane przez Mausera dotyczyły wszystkich najważniejszych elementów: lufy, magazynka, sposobu ładowania i oczywiście zamka – wszystkie, bez mała genialne, patenty, gdziekolwiek dodatkowo ulepszone, zostały ostatecznie zawarte w najśłynniejszym dziele zakładów Mausera

dane taktyczno-techniczne karabinu wz. 1898

długość	1250 mm
długość lufy	740 mm
masa	4,1 kg
waga bez magazynka	3,5 kg
kaliber	7,92 mm
pojemność magazynka	5 nabojów

Fot. ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego



► Karabin wz. 98 produkcji Państwowej Fabryki Karabinów w Warszawie

– wzorze 1898. W trakcie testów porównawczych okazał się bezkonkurencyjny i w kwietniu 1898 roku przyjęto go oficjalnie do uzbrojenia armii Cesarstwa Niemieckiego. Poza macierzystymi zakładami Mausera w Oberndorfie – produkcję uruchomiono w pruskich państwowych zbrojowniach w Erfurcie, Spandau i Gdańsku, w bawarskim arsenale w Ambergu i zakładach DWM z Berlina. Do 1907 roku regularna armia została całkowicie przebrojona w Gewehr 98. Równocześnie, od 1908 roku, produkowano skróconą wersję, czyli karabinek (niemieckie oznaczenie Karabiner 98 AZ), który był przeznaczony

Fot. ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego



► Łódka z pięcioma nabojami 7,92 x 57 mm

m.in. dla kawalerzystów, saperów i obsługi karabinów maszynowych. Cechą charakterystyczną karabinka była zagięta do dołu raczka zamkowa oraz koźlik ułatwiający ustawianie broni w kozły. Podczas I wojny światowej używały go m.in. słynne oddziały szturmowe (*Stoßtruppen*).

Prosty, niezawodny zamek

Mauser wz. 1898 jest karabinem wielostrzałowym powtarzalnym, czyli wyposażonym w magazynek i wymagającym każdorazowego ręcznego przeładowania. Ma zamek tłokowy, ślizgowo-obrotowy, czterochwytowy, co oznacza, że w celu załadowania naboju należy wykonać cztery ruchy ręką. W broni tej można wydzielić następujące elementy: lufę ►

► Polska piechota po ćwiczeniach, w kozłach ustawione karabinki wz. 98; lata trzydzieste

Fot. ze zbiorów Muzeum Wojska Polskiego





► Karabinek wz. 98 produkcji Państwowej Fabryki Karabinów w Warszawie

wraz z celownikiem, komorą zamkową i mechanizmem spustowym, zamek, magazynek wraz z wieczkiem i donośnikiem naboju, drewnianą osadę (łożo, kolba, nakładka). Ponadto stalowe okucia, tzw. bączki – przedni i tylny – służące do łączenia osady z lufą, nasadę bagnetu – stanowiącą element łoża – oraz wycior wchodzący w wydrążenie w łożu. Stopka kolby okuta jest stalowym trzewikiem, a u spodu ma strzemiączko do pasa nośnego (przednie umocowane jest do tylnego bączka). Prosta i niezawodna konstrukcja zamka stanowi jedną z największych zalet karabinu. Zasadniczym elementem jest jednoczęściowy trzon zamkowy, kryjący w sobie trzon igliczny – zakończony z jednej strony grotem, a z drugiej kurkiem – oraz sprężynę igliczną. Tył trzonu zamknięty jest tzw. zameczkiem z bezpiecznikiem skrzydełkowym. Na przedzie trzonu zamkowego znajdują się dwa symetryczne rygle odpowiadające wycięciom na wewnętrznej powierzchni pierścienia ryglowego, dodatkowy rygiel jest umieszczony u spodu trzonu, na wysokości rączki zamkowej. Wyciąg łusek znajduje się po prawej stronie trzonu zamkowego i ma postać szerokiej szyny osadzonej ruchomo za pomocą pierścienia. Magazynek pudełkowy pięcionabojowy, ładowany z łódki (wynalazek Mausera – znaczne udoskonalenie w porów-

naniu do stosowanych dotąd ładowników), jest umieszczony w środku punktu ciężkości broni i schowany całkowicie w osadzie. Naboje układają się w dwóch rzędach, niesymetrycznie względem siebie (diagonalnie). Od dołu pudełko magazynka jest zamknięte wieczkiem, które stanowi oparcie dla sprężyny podajnika.

Doskonałość budowy mauserowskiego zamka w połączeniu z pudełkowym magazynkiem dwurzędowym i łódką naboju uczyniły z kb wz. 1898 jedną z najlepszych konstrukcji w historii broni strzeleckiej – przy odpowiedniej konserwacji niezawodną i szybkostrzelną zarazem. Na początku karabin dostosowano do naboju 7,92 x 57 mm z pociskiem o owalnym wierzchołku, czyli takim, jakim strzelał karabin komisyjny. W 1905 roku wprowadzono udoskonalony nabój z pociskiem o zaostrozonym wierzchołku (tzw. Patrone S – Spitzgeschoss). Celownik został wyskalowany w przedziale 400–2000 m. Do kb/kbk wz. 98 stosowano rozmaite wzory bagnetów siecznych. Mauser znakomicie zdał trudny bojowy egzamin w czasie I wojny światowej i szybko przyjęto go w wielu armiach na całym świecie, także w Polsce.

Mauser made in Poland

Historia naszych Mauserów zaczyna się w 1921 roku, kiedy to decyzją Rady Ambasadorów przyznano Polsce wyposażenie gdańskiej fabryki karabinów. W 1922

roku w warszawskich zakładach Gerlach na Woli, które z czasem otrzymały nazwę Państwowej Fabryki Karabinów (P.F.K.), uruchomiono produkcję wiernej kopii niemieckiego wzoru 1898. Zaniechano jej już dwa lata później, w związku bowiem ze zmianami w taktyce walki za standardowe uzbrojenie piechura uznano karabinek i rozpoczęto jego wytwarzanie. Polski kbk wz. 98 różnił się od niemieckiego AZ jedynie detalami. Do 1931 roku wyprodukowano prawie 200 tys. kbk wz. 98 w Warszawie i ponad 150 tys. w nowo powstałej Fabryce Broni w Radomiu. Ponieważ jakość kbk wz. 98 okazała się niedostateczna, w końcu lat dwudziestych opracowano nową broń – karabinek wz. 29. Skrócone łożo pozwoliło na pewniejsze mocowanie bagnetu, wzmocniono komorę naboju, lufy wykonywano z nowego stopu węglowej stali, a większa tolerancja wymiarowa zapewniała wymienną część. Do 1939 roku radomska wytwórnia wyprodukowała ponad 260 tys. sztuk. Kolejna zmiana doktryny wojennej w drugiej połowie lat trzydziestych zaowocowała powrotem do długiego karabinu. Wytwarzano go od 1936 roku (wz. 98a) do wybuchu wojny. Ocenia się, że powstało do 70 tys. sztuk. Łącznie w dwudziestoleciu międzywojennym polskie fabryki wyprodukowały przeszło 700 tys. karabinów i karabinków systemu Mausera. Wiele z nich, ukrytych po klęsce wrześniowej, zasililo następnie arsenał podziemia. 🇵🇱



► Polski żołnierz z karabinem wz. 98; wrzesień 1939 roku

Michał Mackiewicz – archeolog, pracownik Działu Historii Wojskowości Muzeum Wojska Polskiego; zajmuje się historią wojen i uzbrojenia oraz archeologią militarną; autor licznych artykułów o tematyce historyczno-wojskowej, współautor książki *Kirchholm-Kluszyn, zwycięstwa husarii* (2011)

► Karabinek wz. 29 produkcji Fabryki Broni w Radomiu